

III. R E C E N Z J E

PAMIATNIKI PRAWA FIEODALNO-RAZDROBLENNOJ RUSI XII—XV WW.,
Sostawitiel docent A. A. Zimin (Pamiętniki Russkiego Prawa, wydanie II, pod redakcją zasłużonego działacza nauki prof. S. W. Juszkowa), Gosudarstwiennoe Izdatielstwo Juridiceskoj Literatury, Moskwa 1953, stron 442.

W ostatnim półroczniku Czasopisma Prawno-Historycznego przedstawiliśmy pierwszy tom nowo zapoczątkowanego przez S. W. Juszkowa radzieckiego wydawnictwa źródeł historyczno-prawnych przeznaczonego dla użytku młodzieży szkół wyższych, a noszącego ogólną nazwę „Pomników Prawa Ruskiego“ (Pamiętniki Russkiego Prawa)¹. Pierwszy tom obejmował pomniki prawa państwa Kijowskiego opracowane przez A. A. Zimina. W kilka zaledwie miesięcy po jego ukazaniu się wyszedł z druku zestawiony przez tego samego autora drugi, obszerniejszy tom, zawierający pomniki prawa feudalnej rozdrobnionej Rusi, tak jak i pierwszy poprzedzony przedmową zmarłego w międzyczasie prof. S. W. Juszkowa².

Już z technicznych czysto względów opracowanie tomu II miało do przecięcia znacznie większe trudności. O ile bowiem w tomie I podano po kolei pomniki prawne w ścisłym tego słowa znaczeniu, zachowane w niewielkiej liczbie z okresu państwa Kijowskiego (dogowory z Bizancjum, Ruską Prawdę i dwa cerkiewne statuty), o tyle okres rozdrobnienia feudalnego na Rusi musiał być opracowany inaczej. Z jednej strony należało osobno potraktować główne ziemie, na które rozpadła się Ruś w tym okresie, gdyż każda z nich samodzielnie rozwijała normy prawne odpowiadające właściwym jej stosunkom gospodarczym i społecznym i łączne przedstawianie pomników różnych ziem — jak to czynił np. M. Władimirskij-Budanow w swej wielokrotnie wydawanej *Chrestomatii po istorii russkiego prawa* — zatarłoby ich odrębności. Z drugiej strony wobec obfitości materiału w odniesieniu do niektórych ziem trzeba było zastosować selekcję, wybierając teksty najważniejsze i najbardziej charakterystyczne. Wybór dokonany przez wydawcę daje na ogół — o ile to było możliwe przy istniejących materiałach — dość pełny obraz życia prawnego Rusi w rozbięciu feudalnym. Duży nacisk położono przy tym na źródła przedstawiające rozwój feudalnej własności ziemskiej i życia gospodarczego, odzwierciedlający się w dawnych aktach.

Zasady wydawnicze ustalone dla całej serii wydawniczej w I tomie pozostały oczywiście i dla tomu II te same, ale w związku z odmiennym materiałem źródłowym uległy znacznemu rozwinięciu.

Na żywą uwagę zasługuje przede wszystkim interesująca technika segregacji różnorodnego materiału. Poszczególne pomniki prawne zgrupowane zostały w czte-

¹ Już po oddaniu do druku naszego omówienia I tomu Pomników Prawa Ruskiego ukazała się w czasopiśmie Sowietsoje Gosudarstwo i Prawo (1954, nr 1, s. 148—151) recenzja napisana przez prof. P. N. Gałanżę i doc. I. D. Martysjewicza, a obejmująca obok tomu I również i tom II tegoż wydawnictwa. W szeregu wypadków recenzja ta poruszyła w odniesieniu do tomu I podobne momenty, co i nasze omówienie; inne ważne jej punkty zostaną zaznaczone w niniejszej ocenie II tomu.

² Przedmowa ta przedstawia ustrój ekonomiczny i społeczno-polityczny poszczególnych ziem Rusi uwzględnionych w zbiorze w okresie XII—XV wieku, co jest niewątpliwie ulepszeniem w stosunku do tomu I, gdzie przedmowa była poświęcona zagadnieniom źródłoznawczym, konkurując przez to ze wstępami do poszczególnych pomników wewnątrz tomu.

rech rozdziałach opartych na terytorialnym podziale Rusi. Rozdział I zawiera pomniki prawa Rusi halicko-wołyńskiej XII—XIII wieku (s. 23—33), rozdział II — księstwa smoleńskiego XII—XIII w. (s. 35—98), rozdział III — Nowogrodu Wielkiego XII—XV w. (s. 99—273), wreszcie rozdział ostatni — dawnego Pskowa XIII—XV w. (s. 275—383). Do tych ziem ograniczono się w niniejszym tomie, pozostawiając pomniki prawa feudalnych księstw północno-wschodniej Rusi XIV—XV wieku do tomu następnego³. Wewnątrz każdego rozdziału wyodrębniono po kilka lub kilkanaście pozycji tekstowych, z których każda występuje w osobnym, stanowiącym dla siebie samodzielną całość, ustępie. Niekiedy pozycje te obejmują tylko jeden tekst (jak np. nowogrodzką gramotę sądową, s. 210 i nn.), niekiedy kilka różnych redakcyj tego samego pomnika (np. dwie redakcje umowy Smoleńska z Rygą i Gotskim bieriegiom 1229 r. wraz z tekstem późniejszej ugody, s. 54 i nn.), czasem kilka aktów związanych wspólnym pochodzeniem (np. dogowornyje gramoty wielkiego księcia Jarosława Jarosławicza z Nowogrodem 1264—1270 r., s. 133 i nn.), a w kilku wypadkach nawet całe wiązki aktów zbliżonych do siebie tylko tym, że traktują o podobnych sprawach (jak np. 8 różnych aktów z XII i XIII w. dotyczących feudalnej własności ziemi i gospodarstwa w Nowogrodzie, s. 101 i nn., lub 14 podobnych aktów z wieku XIV i XV, s. 186 i nn.). Dzięki powyższej metodzie, która z powodu małej różnorodności materiału w I tomie jeszcze się nie ujawniła, zbiorok sprawia wrażenie pewnej dobrze uporządkowanej i przejrzystej całości, mimo że obejmuje blisko 50 różnych pomników i aktów prawnych.

Głównym trudem wydawcy było opracowanie poszczególnych ustępów, które zredagowano w sposób analogiczny do tomu I. Na uznanie zasługuje, podobnie jak w tomie poprzednim, staranne przygotowanie tekstów, które stanowią podstawę wydawnictwa decydują o jego przydatności jako zbioru pomocniczych materiałów do prowadzenia ćwiczeń i seminariów ze studentami. Teksty są oczywiście przeważnie przedrukami z innych wydawnictw w uproszczonej pisowni, ale czasem pochodzą wprost z rękopisów albo były sprawdzane w oparciu o rękopisy (jak np. nowogrodzka gramota sądowa, por. s. 218 przyp. 1). Pomnikom występującym w większej ilości rękopisów średniowiecznych przydano za wzorem tomu I tzw. tekstologiczny komentarz, tj. spis wariantów z różnych tekstów, pozwalający odtworzyć ważne różnice w ich brzmieniu. Ta staranna metoda sprawia, że tekstami Zimina można posługiwać się nawet w pracy naukowej w razie trudności dotarcia do lepszych wydawnictw lub w wypadku ich braku.

Gorzej wypadł aparat pomocniczy do tekstów, tj. „wprowadzenia“, tłumaczenia i komentarze historyczno-prawne, które, jak to podnosiliśmy już w recenzji z tomu I, mogą nasuwać niejednokrotnie wątpliwości. Krytyka radziecka postawiła tej stronie wydawnictwa surowe zarzuty, które wyraziły się w recenzji z obu tomów Pomników Prawa Ruskiego opublikowanej przez prof. P. N. Gałanżę i doc. I. D. Martysjewicza⁴, oraz w ocenie wydawnictwa podjętej w październiku 1953 r. przez katedrę historii państwa i prawa Moskiewskiego Instytutu Prawnego⁵. Zarzucono przede wszystkim brak przedstawienia łączności pomników prawa ze stosunkami ekonomicznymi i społeczno-politycznymi, co należało do głównych zadań wydawcy

³ Tom ten ma obejmować okres ukształtowania się i umocnienia rosyjskiego państwa scentralizowanego. Wspomniani wyżej recenzenci podnieśli, że granice czasowe wyznaczone dla poszczególnych tomów wydawnictwa są w niezgodzie z periodyzacją przyjętą w podręczniku S. W. Juszkowa, *Istorijsk Gosudarstwa i Prawa SSSR*, cz. 1, i że nie uwzględniają wyników dyskusji o periodyzacji historii ZSRR, która toczyła się niedawno w Związku Radzieckim.

⁴ Por. wyżej, przyp. 1.

⁵ *Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo*, 1954, nr 1, s. 152.

i co zapowiadał w przedmowie do I tomu Juszkow. Ponadto Gałanza i Martysjewicz określili komentarze Zimina do obu tomów jako „historyczno-filologiczne” a nie historyczno-prawne, gdyż nie dają analizy podstawowych prawnych kategorii, terminów i określeń spotykanych w poszczególnych pomnikach; nie zawsze są też one właściwe i zawierają nieuzasadnione twierdzenia. Również przekładom sporządzonym przez Zimina zarzucono nieścisłości⁶.

Trzeba jednak stwierdzić, że aparat pomocniczy do tekstów omawianego tomu nie jest pozbawiony zalet. Pracowicie zostały zebrane liczne dane źródłoznawcze, faktyczne i geograficzne konieczne dla wyjaśnienia poszczególnych pomników.

Szczególnie wydaje się pożyteczną metoda podawania we wprowadzeniach informacji, jakie materiały do historii państwa i prawa można znaleźć w danym pomniku. O ile w tomie I informacje te nie były tak istotne, gdyż zawierał on obszerne pomniki poruszające mnóstwo zagadnień, to w tomie II są one wprost niezbędne dla zorientowania się w wartości każdego z jego wielu tekstów⁷. Niekiedy jednakże informacje te są zbyt ogólne, przez co mijają się z celem.

Cenną nowością, której brak wytknęliśmy w recenzji z I tomu, jest w tomie II wcale pokazywany indeks rzeczowy (ponad 50 stron druku, s. 384—437). Indeks ten został opracowany przez J. S. Łur'je, a odnosi się zarówno do tomu niniejszego jak i poprzedniego. Takie połączenie we wspólnym indeksie treści pomników od X do XV wieku może nasuwać co prawda pewne trudności, usprawiedliwione jest jednakże tym, że feudalnie rozbita Ruś żyła w dalszym ciągu prawem Rusi Kijowskiej, rozwijając dalej jej instytucje.

Nie ziszcilo się jednakże inne nasze życzenie, a mianowicie dodawania do każdego oryginalnego średniowiecznego tekstu przekładu na współczesny język rosyjski. Co więcej, o ile w tomie I zasadniczo zawsze dawano przekład, a tylko w odniesieniu do mniej ważnych pomników z metody tej zrezygnowano, to — niestety — pomniki tomu II z reguły nie zawierają przekładów, a jedynie wyjątkowo umieszczono tłumaczenia gramot sądowych nowogrodzkiej i pskowskiej „jako pomników wyjątkowej ważności” (por. s. 21). Ponieważ inne pomniki są chronologicznie wcześniejsze lub współczesne powyższym gramotom, język ich może sprawić nie mniejsze kłopoty, a brak tłumaczenia utrudni — jak podnoszą Gałanza i Martysjewicz — pracę studentów nad nimi.

Ważnym metodycznym niedociągnięciem tomu jest brak zestawienia pomieszczonych w nim tekstów. W spisie rzeczy na s. 440 i nn. wymieniono tylko tytuły rozdziałów i ustępów oraz poszczególnych ich części w sposób całkowicie ogólny, nie odzwierciedlający w wypadku, jeśli ustęp zawiera kilka lub kilkanaście tekstów, jakie to są teksty. Na skutek tego, mimo że zbiór obejmuje blisko 50 różnych pomników i aktów, ze spisu rzeczy można odnaleźć ich tylko około dziesiątki, a reszta kryje się pod mniej lub więcej anonimowymi tytułami: *rukopisanija*, *ustawnyje*

⁶ Np. w art. 67 pskowskiej gramoty sądowej. Jako jedną z przyczyn niedociągnięć podano w ocenie katedry, iż oba tomy zestawiał pracownik naukowy nie będący prawnikiem.

⁷ Tak np. o statucie księcia Światosława Olgowicza z r. 1137 podkreślono, że zawiera dane o organizacji zarządu w północnych i północno-wschodnich ziemiach Nowogrodu, przy czym szczególnie wyraźnie zarysowuje się w nim system eksploatacji ludności i struktura wczesnofeudalnego aparatu państwowego (s. 116), o statucie księcia Wsiewołoda Mstisławicza, że pozwala nam odtworzyć kompetencję sądu i zasięg jurysdykcji nowogrodzkiego arcybiskupa w końcu XIV wieku (s. 161), o „rukopisaniju” tegoż księcia, że jako statut wielkiej kupieckiej korporacji handlowej w Nowogrodzie pozwala odsłonić społeczno-polityczną strukturę feudalnej republiki nowogrodzkiej (s. 174) itd.

gramoty, akty, dogowornyje gramoty, co niekiedy poważnie utrudnia dotarcie do nich i ich wykorzystanie.

Mimo braków, staranność wyrażająca się zwłaszcza w przygotowaniu tekstów czyni z omawianego zbioru pożyteczną pozycję. Polscy historycy państwa i prawa czekają z zainteresowaniem na trzeci tom tego tak potrzebnego wydawnictwa.

STANISŁAW ROMAN (Kraków)

Zespół Katedr Historii
Państwa i Prawa U. J.

WALTHER KIENAST, *Untertaneneid und Treuvorbehalt in Frankreich und England. Studien zur vergleichenden Verfassungsgeschichte des Mittelalters*, Weimar 1952, s. 356.

Najnowsza rozprawa Kienasta pod powyższym tytułem jest jeszcze jednym dziełem z zakresu badań porównawczych nad francuskim i angielskim ustrojem lennym. Rzecz znamienna, że w ostatnim dwudziestoleciu obie obszerniejsze rozprawy na temat prawa lennego napisane zostały przez Niemców (H. Mitteis, 1933, W. Kienast, 1952). Wypływa to z jednej strony ze zwrotu ku metodzie porównawczej w historiografii niemieckiej już w okresie międzywojennym, a także z badań monograficznych historii i ustroju Francji (m. in. P. E. Schramm), a więc jakby z zamówienia naukowego historiografii niemieckiej; z drugiej strony stwierdzić trzeba, że uporczywe podkreślanie „jedności“ świata zachodniego, obejmującego Francję, Anglię, Niemcy i Włochy, nie jest pozbawione aktualnego aspektu politycznego. Nie można też pominąć okoliczności, że Kienast wydaje się nawet emocjonalnie związany z zachodem Europy, a szczególnie z Francją; napisana w czasie drugiej wojny światowej jego książka *Deutschland und Frankreich in der Kaiserzeit* (1943) jest pełną pochwalnym na cześć Francji; to samo można powiedzieć o dawniej wydanej rozprawie *Der französische Staat im XIII Jahrhundert* (1933).

Problematyka omawianej tu pracy streszcza się w kwestii stosunku wasali pośrednich (*Untervasallen* albo *Aftervasallen*) do króla, tzn. książka usiłuje odpowiedzieć na pytanie, czy wasale pośredni obowiązani byli do wierności wobec króla i jakie stąd wypływały konsekwencje. W związku z tym poruszył autor ważne zagadnienie prawa oporu i walki przeciw królowi. Tytuł mówi o „przysiędze poddańczej i zastrzeżeniu wierności“, gdyż punktem wyjścia jest przysięga poddańcza, której skutkiem jest zastrzeżenie wierności wobec króla przy zawiązaniu każdego innego stosunku lennego. Termin „przysięga poddańcza“ nie jest zresztą według autora ścisły, ponieważ w średniowieczu poddani nie byli obowiązani do posłuszeństwa, jak w nowożytnym państwie absolutystycznym, lecz tylko do wierności. Jest ona przy tym — w sprawie tej autor zgodny jest z Lotem (1936), a przeciw A. Dumas (1931, 1935), — czymś zupełnie innym niż przysięga lenna.

Literatura dotychczasowa, mimo że poruszała temat stosunku wasali bezpośrednich i pośrednich do króla, zagadnienia tego nie wyczerpała i nie rozwiązała. Luchaire, Glisson, Esmein, Chenon, Olivier-Martin w swych podręcznikach sprawy tej dotyczyli tylko w sposób najbardziej ogólnikowy, inni jak Viollet, Declareuil, Holtzmann, Perrot nie zajmowali się nią wcale. Pośród dzieł syntetycznych szerzej przedstawił sprawę Flach, głównie w t. III swych *Origines de l'ancienne France*, zbudowanych jak wiadomo na zasadzie rzekomego naturalnego stosunku zależności i poddaństwa (*foi lige naturelle*), łączącego jednostkę